

# Kamil Lanek, ZEMSTA DZIKUSA (feat. Kinny Zim

Dziki jak hieny, dziki jak lwy, ja nie zginę, zginiesz ty  
Dziki jak hieny, dziki jak lwy, ja nie zginę, zginiesz ty  
Dziki jak hieny, dziki jak lwy, ja nie zginę, zginiesz ty  
Dziki jak hieny, dziki jak lwy, ja nie zginę, ty

To było bardzo dawno ale dobrze to pamiętam  
Doszło do kradzieży mego serca  
Miałem je na dłoni nagle nie mam  
Dusza na ramieniu też zniknęła

Pozbawili człowieczeństwa  
Tak się narodziła zemsta  
Podzielenie społeczeństwa  
Jedni toną w złocie, drudzy toną we łzach

W końcu mogę latać, już nie muszę pełzać  
Z miasta nienawiści do granic szaleństwa  
Na złe myśli w głowie teraz nie mam miejsca  
Czas oczyścić głowę i już nie pamiętam

Chcieli mnie zajebać, a nie nocowałem w sejfach  
Chcieli mnie zatrzymać, ale ja nie mogę przestać  
Chcieli mnie wymazać, a z murala na nich zerkam  
Puszczam oko z trzydziestego piętra

Dziki jak hieny, dziki jak lwy, ja nie zginę, zginiesz ty  
Jestem dziki  
Dziki jak hieny, dziki jak lwy, ja nie zginę, zginiesz ty  
Jestem dziki  
Dziki jak hieny, dziki jak lwy, ja nie zginę, zginiesz ty  
Jestem dziki  
Dziki jak hieny, dziki jak lwy, ja nie zginę, ty

Jestem dziki  
I kolekcjonuję blizny tak jak wiking  
Jestem dzikus  
Dawaj nam pieniądze, albo psikus  
W mieście dzikich krzyków  
Jestem dziki dzikus  
W mieście dzikich krzyków  
Jestem dziki, dziki

Możesz dać mi w łeb, ale w sumie to nie radzę  
Parę szotów w łeb jak jebane kamikaze  
Możesz dać mi w łeb, ale w sumie to nie radzę  
Skażę cię na śmierć jak tylko zdobędę władzę

Sprawiedliwość ponad wszystko  
Uwaga na mnie  
Rosnę bardzo szybko  
Muszę być lepszy niż oczekiwania  
Muszę być lepszy niż kawałki Maanam

Codziennie trochę lepiej  
Codziennie trochę lżej  
Jestem pierdoloną bestią  
Co się karmi twoją presją

Codziennie trochę lepiej  
Codziennie trochę lżej  
Jestem pierdoloną bestią  
Co się karmi twoją presją  
Muszę być lepszy niż oczekiwania  
Muszę być lepszy niż kawałki Maanam

To było bardzo dawno, ale dobrze to pamiętam  
To było bardzo dawno, ale dobrze to pamiętam  
To było bardzo dawno, ale dobrze to pamiętam  
Doszło do kradzieży mego serca

Jestem dziki  
I kolekcjonuję blizny tak jak wiking  
Jestem dzikus  
Dawaj nam pieniądze, albo psikus  
W mieście dzikich krzyków  
Jestem dziki dzikus  
W mieście dzikich krzyków  
Jestem dziki, dziki